

# Mieszkańcy, jak co roku, sami sadzą drzewa

**W drugiej połowie maja, mieszkańcy Miasteczka Wilanów, po raz ósmy spotkali się by upiększać swoje osiedle. Tym razem akcja miała na celu zagospodarowanie ul. Sarmackiej w kilku jej odcinkach.**

Akcję wsparli nie tylko deweloperzy – sponsor główny wydarzenia Mill-Yon czy Qualia Development – ale także mieszkańcy, urząd Dzielnicy Wilanów i co ważne po raz pierwszy bardzo licznie, wspólnoty mieszkaniowe. Prace odbywały się zarówno na gruntach publicznych, jak i prywatnych, rękami mieszkańców i profesjonalistów. Akcja sobotnia była pierwszą odsłoną wieloetapowych działań zaplanowanych dla tego miejsca.

– Pogoda nam dopisała, świeciło piękne słońce. Zaraz po godz. 11.00 – w ruch poszły szpadle, taczki, rozdawane były rękawiczki. Zaczęliśmy sadić platany, 16 sztuk, przed budynkami Sarmacka 20 i 22. Pracy było, co nie miara. Przyszło bardzo wielu chętnych z całego osiedla. Niestety ta kumulacja, w tej lokalizacji, spowodowała, iż mniej osób dotarło w inne miejsca akcji gdzie zaczęliśmy godzinę później, czyli w rejon Osii Królewskiej czy Sarmackiej 12. Z ogromem pracy zmagaliśmy się też zespół Lemmonhouse przed Sarmacką 16 zarówno od strony ul. Klimczaka jak i samej Sarmackiej gdzie sadzone były berberysy i tawuła – setki krzewów. Za to nieopodal przyszłej ul. Bra-

nickiego, mieliśmy prawdziwy tłum ochotników, a ci z nieukrywaniem radością sadzili drzewa, żywopłot, musiałam organizować dodatkowe szpadle, gdyż chętnych było więcej niż narzędzi do prac y – powiedziała Anna Mirska-Perry, mieszkanka i organizatorka akcji sadzenia zieleni z pracowni IN-VI.

W ten niezapomniany weekend realizowane były prace dla ulicy Sarmackiej o numerach: 5, 6, 7, 12, 13, 15, 16, 18, 20, 22, a także w Osii Królewskiej, gdzie kilkadziesiąt drzew posadziła dzielnica Wilanów. – Wymieniliśmy także kilkanaście koszy na śmieci, które



FOTO MAGDA MOSUR



FOTO TOMASZ OLSZEWSKI

nie cieszyły się uznaniem mieszkańców na zdecydowanie bardziej estetyczny i niedrogi model elementu małej architektury – dodaje współorganizatorka akcji Katarzyna Bigolas, architekt krajobrazu z IN-VI.

Była to najbardziej rozległa z dotychczasowych „Move & Plant”. Plany były i są ambitne, dlatego w kolejnych tygodniach będą uzupełniane niektóre z działań, a także realizowane kolejne punkty projektu. Działania dotyczą m.in. realizacji powierzchni zwirowych pod elementami małej architektury, wymiany stojaków rowe-

rowych, montażu słupków czy kolejnych ławek.

– Każda ławka ma tabliczkę swojego fundatora. Po ich instalacji będziemy mieli w Miasteczku ich już niemal czterdzieści. Do tej pory zasadziliśmy już w ramach tej społecznej akcji ok. 150 drzew, a jeśli chodzi o krzewy to ponad dwa tysiące. Teraz, kiedy wspólnoty się włączyły do tych działań, nie sposób nawet zliczyć ilość roślin, gdyż mowa o tysiącach sztuk. Sarmacka 6 na przykład swoje nasadzenia w ramach tych sąsiedzkich spotkań będzie jeszcze uzupełniać w czerwcu, inne budynki także, każdy ma swój własny harmonogram. W sobotę 19 maja, podczas ósmej akcji, ucieszyło nas to, iż znalazło się wielu indywidualnych fundatorów napraw-

dę kosztownych drzew. Każde prywatnie sfinansowane drzewo, ma teraz opaskę z

imieniem swojego darczyńcy – uzupełnia Anna Mirska-Perry.

W ramach pierwszej odsłony akcji „Move & Plant 8” – Eleganka Sarmacka, która odbyła się 19 maja 2012 r. postawiono siedem ławek, zasadzono ponad czterdzieści drzew, zasadzono ponad tysiąc krzewów, wymieniono jedenaście koszy na śmieci na bardziej estetyczne oraz ustawiono jeden stylowy stojak rowerowy.

Akcję zorganizowano we współpracy z Dzielnicą Wilanów m.st. Warszawy oraz przy wsparciu Stowarzyszenia Mieszkańców Miasteczka Wilanów (SMMW).